



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Małgorzata Gierszon
SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

Protokolant Janczak Anna

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga
w sprawie **D.K.** i **C.K.**,
oskarżonych z art. 300 § 2 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 3 października 2023 r.,
kasacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść
od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 7 listopada 2022 r., sygn. akt IV Ka 819/22
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie
z dnia 23 grudnia 2021 r., sygn. akt IV K 648/18,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

D.K. i C.K. wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 23 grudnia 2021 r., sygn. akt IV K 648/18, zostali uznani za winnych tego, że w dniu 9 lutego 2012 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą:

A. w celu udaremnienia wykonania zapadłych oraz przyszłych orzeczeń sądów, co najmniej uszczuplili zaspokojenie swoich wierzycieli oraz działali w zamiarze, aby współsprawca, co najmniej uszczuplił zaspokojenie swoich 12 wierzycieli, w zakresie wymagalnych wierzytelności, których wysokość i odsetki zostały określone w nakazach zapłaty lub bankowym tytule egzekucyjnym,

ponadto,

B. w sytuacji, co najmniej grożącej im niewypłacalności oraz „S.” Spółka jawna w W., co najmniej uszczuplili zaspokojenie swoich wierzycieli oraz działali w zamiarze, aby współsprawca, co najmniej uszczuplił zaspokojenie swoich 17 wierzycieli, w zakresie wymagalnych wierzytelności wraz z odsetkami, wynikających z faktur VAT, not obciążeniowych, opłat abonamentowych, umów, w tym zwłaszcza umów kredytowych i umów o pożyczkę,

w ten sposób, że aktem notarialnym z dnia 9 lutego 2012 roku, Rep. Nr [...], sporządzonym przed notariuszem J.S. w S., zbyli następujące, zagrożone zajęciem nieruchomości, stanowiące ich współwłasność:

- 1) położoną w M. przy ul. [...], dla której prowadzona jest księga wieczysta KW nr [...], a której wartość dla celów podatkowych określono na kwotę 950.000 zł;
- 2) położoną w W. przy ul. [...], dla której prowadzona jest księga wieczysta KW nr [...], a której wartość dla celów podatkowych określono na kwotę 450.000 zł;
- 3) położoną w K. przy ul. [...], dla której prowadzona jest księga wieczysta KW Nr [...], a której wartość dla celów podatkowych określono na kwotę 450.000 zł, na rzecz „B.” LTD z siedzibą L., nadto w tym samym akcie notarialnym C.K. zbył na rzecz w/w podmiotu własność przypadającego mu udziału w zabudowanej nieruchomości nierolniczej stanowiącej zabudowaną działkę gruntu:
- 4) położoną w W., przy ulicy [...], dla której prowadzona jest księga wieczysta KW Nr [...], a której wartość dla celów podatkowych określono na kwotę 350.000 zł, czyniąc tym samym egzekucję ww. wierzytelności i orzeczeń sądowych, co najmniej częściowo bezskuteczną, a nadto wiedząc o sobie, iż każdy ze współsprawców był dłużnikiem, ułatwili tym samym sobie wzajemnie popełnienie tożsamego czynu na

szkodę swoich wierzycieli, działając tym samym na szkodę wierzycieli: P. Sp. z o.o. w W., S. Sp. z o.o. w L., P1. S.A. z siedzibą w Ł., Spółdzielni Mieszkaniowej w K., C. Sp. z o.o. w S., B.N., A. Sp. z o.o. z siedzibą w D., Wspólnoty Mieszkaniowej Nieruchomości przy ul. [...] w M., „H.” S.A. z siedzibą w Ł., T. Sp. z o.o. w S. oraz Gminy M., I. S.A. w K., M. S.A. w G. obecnie A. w W., B. w G., C1. Sp. z o.o. w W. obecnie I1. S.A. w W., P2. Sp. z o.o. w W., M.K., G. Sp. z o.o., E. S.A., Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „S.” Sp. z o.o. w W., R. Sp. z o.o., N. S.A. w W., T. S.A., B. S.A., B. S.A. w W., B. w W. S.A., G. S.A., obecnie G. SA., L. S.A. w W. obecnie C2. S.A. w W., P3. S.A., tym samym wyrządzając szkodę wielu wierzycielom, to jest przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. w zb. z art. 300 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zb. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. w zb. z art. 300 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które – na podstawie art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 3 k.k. – wymierzono każdemu z oskarżonych karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok Sądu pierwszej instancji został zaskarżony przez oskarżonych, którzy w osobistych apelacjach zakwestionowali poczynione w sprawie ustalenia faktyczne prowadzące do przypisania zarzucanego im przestępstwa.

Od tego wyroku apelację wnieśli także obrońcy oskarżonych, podnosząc zarzuty obrazy prawa materialnego (art. 300 § 1, 2 i 3 k.k.; art 300 § 1, 2 i 3 k.k. w związku art. 1 § 3 k.k. w zw. z art. 8 k.k., 9 § 1 k.k. oraz art 30 k.k.; ustawy o księgach wieczystych i hipotece – art. 65 ust. 1 i art 72), obrazy przepisów postępowania (art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k.; art. 5 § 2 k.p.k.; art. 193 § 1 k.p.k.; art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.), błędów w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść wyroku oraz zarzuty rażącej niewspółmierności kary. Wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu, ewentualnie zmianę przedmiotowego wyroku w zakresie opisu czynu, kwalifikacji prawnej i wymiary kary, względnie uchylenie przedmiotowego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 7 listopada 2022 r., sygn. akt IV Ka 819/22, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzuconych im czynów.

Wyrok Sądu odwoławczego został zaskarżony na niekorzyść oskarżonych przez prokuratora, który we wniesionej kasacji sformułował następujące zarzuty:

1. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia rażące naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 7 k.p.k. poprzez wydanie wyroku niebędącego wynikiem prawidłowo przeprowadzonej oceny wszystkich dowodów, dokonanej swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, lecz następstwem oceny dowolnej, polegającej na przyjęciu, że zaspokojenie wierzycieli hipotecznych z nieruchomości powodowałoby, że pozostali wierzyciele, których wierzytelności nie były zabezpieczone hipoteką, nie uzyskaliby z ich sprzedaży żadnej kwoty, nie z uwagi na przeniesienie ich własności na B. LTD z siedzibą w L., ale z uwagi na wartość tych nieruchomości i przekraczającą je wysokość należności przypadających wierzycielom hipotecznym i w konsekwencji przyjęcie, iż zbycie nieruchomości pozostawało bez wpływu na możliwość zaspokojenia się z nich przez wierzycieli, a zatem nie nastąpił wymagany przepisami art. 300 § 1 i 2 k.k. skutek w postaci udaremnienia bądź uszczuplenia zaspokojenia wierzycieli, podczas gdy prawidłowa ocena całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego w zakresie prowadzenia postępowania egzekucyjnego, jego specyfiki wynikającej z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, równości stron tego postępowania, swobody decyzyjnej wierzycieli w zakresie określenia terminu wszczęcia ograniczonego terminami przedawnienia roszczeń (art. 117, art. 118 k.c. i art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) i sposobu prowadzenia egzekucji, specyfiki rynku nieruchomości i wynikającej ze zmieniającej się koniunktury różnic w wartości tych nieruchomości winno prowadzić do uznania, iż zbycie w dniu 9 lutego 2012r. nieruchomości, dla których prowadzone są księgi wieczyste nr [...], skutkowało udaremnieniem zaspokojenia wierzycieli, których wierzytelności nie były zabezpieczone hipoteką, czym wyczerpano znamiona przestępstwa z art. 300 § 1 i 2 k.k., które to uchybienie miało istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, albowiem skutkowało uniewinnieniem oskarżonych D.K. i C.K. od popełnienia zarzuconych im i przypisanych przez Sąd I instancji czynów;

2. mające istotny wpływ na treść wyroku rażące naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.,

polegające na zaniechaniu przeprowadzenia z urzędu, w sytuacji czynienia odmiennych ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji, dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania wartości nieruchomości na okoliczność zmiany wartości nieruchomości, dla których prowadzone są księgi wieczyste nr [...], przeniesionych w dniu 9 lutego 2012 r. przez D. i C. małżonków K. na rzecz B. LTD z siedzibą w L. i w konsekwencji możliwości zaspokojenia się z nich przez wierzycieli, które to uchybienie miało istotny wpływ na poczynione przez Sąd II instancji ustalenia faktyczne co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia obojga oskarżonych od popełnienia zarzucanego im przestępstwa.

Na podstawie tych zarzutów prokurator wniósł o uchylenie w całości prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 7 listopada 2022 r., sygn. akt IV Ka 819/22, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 23 grudnia 2021 r., sygn. akt IV K 648/18, i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja prokuratora jest niewątpliwie zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy – dla przypomnienia – wskazać, że w ocenie Sądu Rejonowego oskarżeni - zbywając aktem notarialnym z dnia 9 lutego 2012 r. zagrożone zajęciem nieruchomości, bez żadnego racjonalnego powodu i przy braku weksli, o jakich mowa w tej umowie oraz jakichkolwiek innych okoliczności, które uzasadniałyby ich wystawienie, a następnie indosowanie na rzecz B. LTD – nic nie tracili, a nawet zyskiwali i stąd też te czynności należało uznać za fikcyjne. Takie zaś zachowanie oskarżonych skutkowało zdecydowanym utrudnieniem zaspokojenia wierzycieli we właściwym czasie, a więc co najmniej uszczupleniem ich zaspokojenia i egzekucję wierzytelności czyniło co najmniej częściowo bezskuteczną. Sąd pierwszej instancji – w ślad za orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1937 r., II K 1620/36 – przyjął bowiem, że „przez udaremnienie egzekucji rozumie się nie tylko całkowite jej uniemożliwienie, lecz także utrudnienie, np. przez spowodowanie zwłoki” (pkt 1.3 uzasadnienia – s. 33-36).

Z takim poglądem nie zgodził się Sąd Okręgowy, który stanął na stanowisku, że przeniesienie przez oskarżonych własności nieruchomości położonych w Polsce,

na spółkę z siedzibą w Wielkiej Brytanii, nie doprowadziło do uszczuplenia zaspokojenia ich wierzycieli. Samo bowiem „utrudnienie” zaspokojenia wierzycieli nie jest równoznaczne z „uszczupleniem” zaspokojenia wierzycieli. Sama bowiem czynność rozporządzająca majątkiem oskarżonych nie miała żadnego wpływu na zaspokojenie ich wierzycieli – albowiem wierzyciele hipoteczni mieli w dalszym ciągu możliwość zaspokojenia się z tych nieruchomości, zaś wierzyciele, którzy zabezpieczenia rzeczowego na tych nieruchomościach nie posiadali, nie uzyskaliby z ich sprzedaży żadnej kwoty, nie z uwagi na przeniesienie ich własności na podmiot zagraniczny, ale z uwagi na wartość tych nieruchomości i przekraczającą je wysokość należności przypadających wierzycielom hipotecznym. Sąd Okręgowy przyjął przy tym, w myśl zasady wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. oraz przy założeniu wysoce prawdopodobnego postępowania egzekucyjnego, że wszyscy wierzyciele hipoteczni, działaliby racjonalnie i zaspakajali swoje roszczenia z uwzględnieniem kolejności wpisu przysługującej im hipoteki, to dla wierzycieli niehipotecznych nie pozostałaby do podziału żadna kwota. Z powyższego wynika, że zbycie nieruchomości pozostawało bez wpływu na możliwość zaspokojenia się z nich wierzycieli, a tym samym nie nastąpił skutek, o jakim mowa w art. 300 § 1 i 2 k.k., w postaci udaremnienia bądź uszczuplenia zaspokojenia wierzycieli.

Z powyższym stanowiskiem nie sposób jednak się zgodzić, a to ze względów następujących.

Nie zostało w żadnym razie w postępowaniu przed Sądem Okręgowym zakwestionowane ustalenie, jakiego dokonał Sąd pierwszej instancji, że czynności prawne oskarżonych związane z przeniesieniem własności nieruchomości oraz zobowiązaniami z tytułu 8 weksli, były fikcyjne. Nie może to zresztą budzić żadnych zastrzeżeń, jeśli weźmie się chociażby pod uwagę wystawców owych weksli (oboje oskarżeni oraz H.K.), osób powołujących spółkę z siedzibą w L. (synowie oskarżonych – B.K. i T.K.), datę jej założenia (31 stycznia 2012 r.), datę przeniesienia prawa własności nieruchomości (9 lutego 2012 r.), a nade wszystko wartość owych nieruchomości, wysokość ich hipotecznego obciążenia oraz wysokość zobowiązań wynikających z weksli. Jeżeli bowiem wysokość obciążeń hipotecznych tych nieruchomości przekraczała w istocie samą wartość tych nieruchomości, a nadto przenosząc ich własność na rzecz spółki B. zwalniali się niejako z długu również w

wysokości przekraczającej wartość tych nieruchomości, przy czym postawali w dalszym ciągu w ich posiadaniu i z prawem pobierania z nich pożytków i korzyści (z uwagi na zapisy zawarte w tym akcie notarialnym – w istocie możliwe nawet dożywotnio), to można byłoby powiedzieć potocznie, że „zrobili złoty interes”. Nie wiadomo tylko jaki miałyby mieć interes spółka B., na którą przeniesiono własność nieruchomości, obciążonych hipotecznie wierzytelnościami przekraczającymi ich wartość, a nadto wartość przewłaszczonych nieruchomości nie zabezpieczała całości wierzytelności z weksli. Można byłoby również potocznie powiedzieć, że spółka jakby zapłaciła za nieruchomości, których obowiązania przekraczały ich wartość i z których korzystania i tak zrezygnowała. Sąd Najwyższy dostrzega oczywiście, że akt notarialny z dnia 9 lutego 2012 r. nie był umową np. darowizny, czy sprzedaży nieruchomości, a dotyczył przeniesienia prawa własności nieruchomości na zabezpieczenie wykonania zobowiązania, niemniej jego praktyczne skutki były do tych pierwszych zbliżone. Oskarżona D. K. w swojej osobistej apelacji przyznała, że przedmiotowy akt notarialny został zawarty, aby „przede wszystkim uzyskać spokój od wierzyciela, któremu byliśmy zmuszeni wystawić weksle, przez co nasz dług wobec niego to było ponad trzy i pół miliona zł”. Tyle tylko, że w bardzo krótkim czasie wierzyciele z weksla indosowali je na spółkę B., należącą do synów oskarżonych, a którzy sami (jak wyjaśniała oskarżona D. K.) poręczali oskarżonym te pożyczki.

W tych okolicznościach nie sposób również skutecznie podważyć stanowiska Sądu Rejonowego, a i Sąd Okręgowy tego nie zakwestionował, że działanie oskarżonych było celowe i było nim udaremnienie egzekucji wierzytelności, a co najmniej uczynienie jej częściowo bezskuteczną.

W procesie karnym dopuszczalne jest oczywiście zastosowanie zasady wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. (*in dubio pro reo*), niemniej jednak możliwe jest to dopiero wówczas, gdy powstałych wątpliwości, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nie uda się rozstrzygnąć poprzez wykorzystanie możliwej i dostępnej inicjatywy dowodowej oraz po przeprowadzeniu rzetelnej, swobodnej oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów. Sąd Okręgowy zarzucając Sądowi pierwszej instancji dopuszczenie się obrazy art. 5 § 2 k.p.k., sam ten przepis obraził i to w sposób rażący. Arbitralnie przyjął bowiem „jedną z możliwości przebiegu postępowania

egzekucyjnego, wysoce prawdopodobną” i na tym oparł swoje orzeczenie, nie przeprowadzając w tym kierunku możliwego i niezbędnego postępowania dowodowego. Nic bowiem nie stało na przeszkodzie, aby Sąd drugiej instancji zamiast tworzenia pewnych hipotez, nawet wysoce prawdopodobnych, odebrał od każdego z wierzycieli jasne stanowisko w omawianej materii. Każdy z wierzycieli winien bowiem przedstawić swoje stanowisko, czy i kiedy zamierzał (lub nie zamierzał) prowadzić egzekucję swoich należności, a nadto czy – a jeśli tak, to z jakich powodów – przeniesienie przez oskarżonych własności ich nieruchomości na inny podmiot – uniemożliwiło, uszczupliło, czy też jedynie utrudniło dochodzenie owych wierzytelności. Oczywiście wierzyciele zachowują w zakresie terminu i sposobu dochodzenia swoich roszczeń pełną autonomię, niemniej jednak nie zwalnia to Sądu z obowiązku dochodzenia do ustaleń zgodnych z prawdą. Dopiero gdyby uzyskanie jednoznacznego stanowiska w tym zakresie od wierzycieli było niemożliwe, Sąd orzekający mógłby posilkować się w tym zakresie regułą z art. 5 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy wyraża przy tym stanowisko, że jakkolwiek przestępstwo z art. 300 k.k. jest przestępstwem materialnym, do którego istoty należy spowodowanie skutku w postaci udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia roszczeń wierzyciela, to jednak w pewnych sytuacjach zachowanie dłużnika „utrudniającego” wierzycielom dochodzenia ich roszczeń, może przybrać takie natężenie i formę, że w istocie prowadzi do faktycznego „udaremnienia” zaspokojenia roszczeń wierzyciela.

Zważając na powyższe nie sposób więc odmówić racji zarzutom i argumentom podniesionym na ich poparcie, zawartym w kasacji prokuratora, że stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w zaskarżonym wyroku jest następstwem dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, nieuwzględniającym specyfiki postępowania egzekucyjnego, równości stron tego postępowania, swobody decyzyjnej wierzycieli w zakresie określenia terminu wszczęcia i sposobu prowadzenia egzekucji, możliwości ugodowego rozstrzygnięcia sporu oraz specyfiki rynku nieruchomości, w tym przy uwzględnieniu zmieniającej się jego koniunktury. Stad też, skoro oskarżeni działali w celu udaremnienia zaspokojenia wierzycieli i wyrządzenia im w ten sposób szkody, to w ocenie wnoszącego kasację dopuścili się zarzucanego im przestępstwa.

Nie przesądzając oczywiście na tym etapie postępowania czy i ewentualnie jakiego przestępstwa dopuścili się oskarżeni swoim zachowaniem, wskazać należy jeszcze na jedną – jakże istotną kwestię, która dotychczas całkowicie umknęła uwadze Sądowi Okręgowemu. Jeżeli bowiem, gdyby nawet przyjąć, że oskarżeni faktycznie nie doprowadzili swoim zachowaniem do udaremnienia lub co najmniej do uszczuplenia zaspokojenia swoich wierzycieli, to przecież nie jest wykluczona w takiej sytuacji forma stadialna zarzucanego im przestępstwa – tj. usiłowanie (art. 13 § 1 k.k.), skoro oskarżeni w takim właśnie celu działali. W przypadku bowiem, gdy sprawca zawiera czynność prawną z zamiarem udaremnienia lub uszczuplenia w ten sposób zaspokojenia swojego wierzyciela, to chociażby skutek taki faktycznie nie nastąpił, dopuszcza się on – co oczywiste – karalnego usiłowania przestępstwa z art. 300 k.k. (*zob. postanowienie SN z dnia 27 maja 2021 r., V KO 23/21*). Nadto, gdyby nawet taki sprawca nie uświadamiał sobie, że jego zachowanie nie może doprowadzić do udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia swojego wierzyciela, to takie jego zachowanie jest również karalne (usiłowanie nieudolne - *zob. art. 13 § 2 k.k. oraz art. 14 § 1 i 2 k.k.*).

Jeżeli natomiast chodzi o zarzut prokuratora w zakresie nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości na okoliczność zmiany wartości nieruchomości, to Sąd Najwyższy takiej potrzeby nie dostrzega chyba, że w dalszym postępowaniu okazałoby się to niezbędne. Zachowanie oskarżonych, w tym wartość nieruchomości będących przedmiotem rozporządzenia, winny być bowiem oceniane z dnia zdarzenia, tj. z dnia 9 lutego 2012 r. Wartość nieruchomości – z uwagi na koniunkturę (na co zasadnie zwraca uwagę w kasacji prokurator) – może być bowiem w okresie późniejszym nie tylko wyższa, ale i niższa, czego przecież w dniu zdarzenia nikt nie mógł przewidzieć, a ewentualne późniejsze wahania wartości nieruchomości nie mogą rzutować na zakres odpowiedzialności karnej sprawców. Nie wydaje się przy tym, aby w dniu 9 lutego 2012 r. oskarżeni mieli interes w tym, aby szacowaną wartość nieruchomości zawyżać lub też zaniżać.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, w trakcie którego Sąd ten winien również mieć na względzie podniesione powyżej wskazania i zapatrywania.

[SzK]

[ms]